

# AREK KOPACZEWSKI, Aleja moich snów

zmierzch, stoję sobie samotnie  
a deszcz uderza kroplami o piach  
zanurzony w swych myślach chcę śnić  
i stoję tak mory a ty

biegniesz do mnie  
widzę cie w alei słów  
wołasz mnie  
pragnę zasnąć mocniej  
i mocniej i mocniej  
by dotknąć cie znów

gdy deszcze otula nas  
nie mówisz do mnie nic  
dzisiaj nie mogę pożegnać cię tu  
w alei moich snów  
znów zakochania tak  
czas tak wiele jest dla nas dzisiaj wart

noc, ciągle stoję i liczę na cud  
a ludzie wokoło, już czas  
odejść gdzieś bardzo daleko stąd  
lecz czekam i wierzę że ty

biegniesz do mnie  
widzę cie w alei słów  
wołasz mnie  
pragnę zasnąć mocniej  
i mocniej i mocniej  
by dotknąć cie znów

gdy deszcze otula nas  
nie mówisz do mnie nic  
dzisiaj nie mogę pożegnać cię tu  
w alei moich snów  
znów zakochania tak  
czas tak wiele jest dla nas dzisiaj wart